

POSTANOWIENIE

Dnia 31 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Zbigniew Kapiński

w sprawie **Z. K.**

skazanego za czyn z art. 284§2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 31 lipca 2023 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 30 grudnia 2022 r., sygn. akt VII Ka 942/22,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Mrągowie

z dnia 21 września 2022 r., sygn. akt II K 317/21,

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego Z. K. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych postępowania kasacyjnego obciążając wydatkami Skarb Państwa.**

[PGW]

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Mrągowie wyrokiem z dnia 21 września 2022 roku, sygn. akt II K 317/21 skazał Z. K. na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności za czyn z pkt. I aktu oskarżenia, uniewinnił od popełnienia czynu z pkt. II aktu oskarżenia, orzekł obowiązek naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonego.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego Z. K.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 30 grudnia 2022 roku sygn. akt VII Ka 942/22 po rozpoznaniu wniesionej apelacji zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie wniósł obrońca skazanego, który zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez:
 - a) analizę większości zarzutów apelacyjnych w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny oraz zaniechanie właściwego odniesienia się do przedstawionych w apelacji zarzutów dotyczących obrazy prawa procesowego oraz błędu w ustaleniach faktycznych, jak i przywołanych w uzasadnieniu apelacji szeregu istotnych okoliczności, mających zasadnicze znaczenie dla prawidłowego rozstrzygnięcia przedmiotu sprawy, tj.:
 - brak należytej kontroli odwoławczej w zakresie zarzutu wadliwej oceny wyjaśnień Z. K.,
 - brak należytej kontroli odwoławczej w zakresie zarzutu wadliwej oceny wyjaśnień R. T.,
 - brak należytej kontroli odwoławczej w zakresie zarzutu wadliwej oceny zeznań P. D.,
 - brak należytej kontroli odwoławczej w zakresie zarzutu wadliwej oceny zeznań świadków G. P. oraz I. Z.,
 - pominięcie okoliczności, iż sytuacja życiowa R. T. uległa tak „dużej poprawie” w związku z podjęciem pracy w fotowoltaice, iż został on złapany w trakcie kradzieży ciągnika („Sprawę za ciągnik miałem i zostałem skazany”), a następnie, właśnie w konsekwencji zatrzymania i przeszukania jego posesji w N., organy ścigania odnalazły części skradzionego pojazdu L. (co też uwiarygadnia wyjaśnienia Z. K. że zwolnił R. T., ponieważ znalazł u siebie w warsztacie rozebrane części pojazdów niewiadomego pochodzenia),
 - brak należytej kontroli odwoławczej w zakresie zarzutu wadliwej oceny faktu, iż w niniejszej sprawie R. T. występował w charakterze oskarżonego, a poprzez swoje zeznania starał się on ukazać swoją osobę w jak najlepszym

świetle i zrzucić winę choćby w części na oskarżonego Z. K., z którym był skonfliktowany w związku ze zwolnieniem go z pracy (co powinno mieć wpływ na ocenę wiarygodności jego zeznań), a czego konsekwencją było obciążenie go obowiązkiem naprawienia szkody jedynie w połowie,

- brak należytej kontroli odwoławczej w zakresie zarzutu nieuwzględnienia faktu, iż na placu należącym do Z. K. znajdowało się kilkanaście samochodów należących do G. P. o wartości od 50 tys. zł do 200 tys. zł, a ponadto G. P. był jego stałym klientem, w związku z czym wysoce wątpliwe oraz sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego było przyjęcie, że prowadzący od 30 lat warsztat samochodowy Z. K. przywłaszczył sobie jeden z samochodów klienta, po czym sprzedał go za 5 tys. złotych, tym bardziej jeśli jego wartość wynosiła ponad 66 tys. zł, z czego oskarżony jako zawodowy mechanik musiałby zdawać sobie sprawę;

- pominięcie faktu, iż Z. K. sprzedał za kwotę 33 000 zł działkę nad jeziorem (na której stały pojazdy pokrzywdzonego), wobec czego nie miał potrzeby sprzedaży pojazdu L. za kwotę 5 000 zł i to na ostatnim etapie jego naprawy (G. P. wskazał, iż stan zaawansowania naprawy pozwalał mu sądzić, że po powrocie z Hiszpanii auto będzie już gotowe),

b) nieprzedstawienie w sposób prawidłowy i wyczerpujący, z jakich to względów Sąd II instancji uznał zarzuty apelacji obrońcy oskarżonego za niezasadne i w istocie skrótowe, lakoniczne i arbitralne ustosunkowanie się do argumentów przytoczonych przez apelującego oraz nieskonfrontowanie prezentowanych przez Sąd II instancji konkluzji z całością zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego,

2. rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 46 § 1 k.k. w zw. z art. 363 § 1 k.c. poprzez orzeczenie obowiązku naprawienia szkody z naruszeniem przepisów prawa cywilnego i nie uwzględnienie przy ustalaniu wysokości szkody wartości odzyskanych przez pokrzywdzonego części z samochodu marki [...] wersja [...] rok prod. 2015, o numerze [...], co do których G. P. wskazał, iż może z nich odzyskać 10 000 zł, a co za tym idzie orzeczenie o odszkodowaniu w wysokości przekraczającej wysokość doznanej przez pokrzywdzonego szkody.

Skarżący wniósł o uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 30 grudnia 2022r. w zaskarżonej części oraz utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego w Mrągowie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Mrągowie.

W odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie wskazać należy, że kasację wnosi się od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie (art. 519 k.p.k.). Podstawy wniesienia tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia zostały wskazane w art. 523 § 1 k.p.k. i należą do nich uchybienia wymienione w art. 439 k.p.k. lub inne rażące naruszenie prawa, jeśli mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Skoro zatem w kasacji nie zostały podniesione żadne bezwzględne przyczyny odwoławcze, to autor kasacji winien w jej treści wykazać istnienie innego rażącego naruszenia prawa mającego istotny wpływ na treść orzeczenia. Zasadne jest również podkreślenie, że kontrolą kasacyjną objęte są wyłącznie kwestie prawne i to te zawężone do kategorii uchybień wymienionych w art. 523 § 1 k.p.k., które zostały rzeczywiście popełnione przez sąd odwoławczy. Wskazana specyfika i wyjątkowość postępowania kasacyjnego nie pozwala zatem na prowadzenie w nim dublującej, „trzecioinstancyjnej” kontroli orzeczenia sądu pierwszej instancji (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2015 roku, IV KK 8/15, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2022 roku, I KK 85/22).

W kontekście wskazanych uwarunkowań prawnych kasacji uznać należy, iż stawiany przez skarżącego zarzut obrazy art. 433§2 k.p.k. w zw. z art. 457§3 k.p.k., stanowi wyłącznie polemikę z prawidłowo poczynionymi w sprawie ustaleniami faktycznymi. Ponadto z treści tego zarzutu, który w istotnym zakresie stanowi powielenie zarzutów apelacyjnych, wywnioskować można, iż skarżący oczekuje dokonania ponownej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, przede wszystkim wyjaśnień Z. K., wyjaśnień R. T., zeznań P. D., zeznań G. P. oraz I. Z.,

kwestionując w istocie poczynione w sprawie ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji, co w świetle obowiązujących przepisów prawa jest niedopuszczalne. Sąd Najwyższy bowiem nie dokonuje ponownej kontroli orzeczeń pod kątem oceny dowodów oraz dokonanych na ich podstawie ustaleń faktycznych, których kwestionowanie na tym etapie postępowania jest niedopuszczalne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2021 r., sygn. akt III KK 469/21).

Należy bowiem wskazać, że naruszenie tych przepisów następuje wówczas, gdy sąd odwoławczy nie rozważy w ogóle podniesionych w apelacji zarzutów, tzn. nie odniesie się do nich, bądź gdy odniesienie to jest pozorne i nie ma charakteru merytorycznego, co w sprawie niniejszej nie nastąpiło. Zaznaczyć należy, że zarzucanie naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. jak i art. 457 § 3 k.p.k. nie może sprowadzać się wyłącznie do krytyki wyroku sądu odwoławczego bowiem zdaniem autora kasacji skazany zarzucanego mu czynu nie popełnił.

Analiza przedmiotowej sprawy w kontekście obrazu tych przepisów, prowadzi do wniosku, że Sąd odwoławczy w sposób rzetelny i merytoryczny rozważył wszystkie zarzuty apelacyjne, co jednoznacznie wynika z treści uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego. Zasadnie stwierdzono w nim, że przedstawione w apelacji zarzuty są chybione i stanowią wyraz realizacji linii obrony skazanego, nieskutecznie podważającą dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów. Sąd odwoławczy dzieląc ocenę dowodów i akceptując ustalenia faktyczne będące udziałem Sądu I instancji, odniósł się w sposób rzetelny i merytoryczny do wszystkich zarzutów i okoliczności podniesionych przez skarżącego w zwykłym środку odwoławczym i swoje stanowisko w tym zakresie w sposób szczegółowy i wnikliwy uzasadnił, uznając zasadnie, że wszystkie zgromadzone w sprawie dowody ocenione zostały w aspekcie ich wiarygodności w granicach określonych przez art. 7 k.p.k.

Odnosząc się zaś do zarzutu z pkt. 2, rażącej i mającej istotny wpływ na treść wyroku obrazu prawa materialnego tj. art. 46§1 k.k. w zw. z art. 363§1 k.c., wskazać należy, iż skarżący w tym zarzucie kwestionuje w istocie poczynione w tym zakresie przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne. Skarżący bowiem wskazuje, że Sąd przy ustalaniu wysokości szkody nie uwzględnił wartości tych części, które

pokrzywdzony odzyskał, a które w wyniku ich sprzedaży obniżałyby wysokość wyrządzonej przez skazanego szkody. Podkreślić jednocześnie należy, że skarżący po raz kolejny kwestionuje wysokość orzeczonego obowiązku, uprzednio tego rodzaju zarzut był już stawiany w apelacji. W tym zakresie Sąd Okręgowy w sposób szczegółowy wskazał, że wysokość orzeczonego obowiązku to wartość wyrządzonej pokrzywdzonemu szkody. Pokrzywdzony bowiem utracił pojazd, zaś odzyskane części tego nie kompensują. Wymaga również przypomnienia skarżącemu, że zarzuty zawarte w kasacji powinny wprost odnosić się do orzeczenia Sądu odwoławczego a nie sądu pierwszej instancji. W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy w Olsztynie po rozpoznaniu wniesionej apelacji zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, a zatem Sąd ten nie stosował bezpośrednio przepisów prawa materialnego wymienionych w zarzucie z pkt. 2 tj. art. 46§1 k.k. w zw. z art. 363§1 k.c., a zatem nie miał możliwości dopuszczenia się ich obrazy. Z utrwalonego w tym zakresie orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika bowiem, że skuteczne podniesienie w nadzwyczajnym środku zaskarżenia zarzutu obrazy przepisów prawa materialnego jest zasadne wówczas, gdy Sąd odwoławczy wydał wyrok o charakterze reformatoryjnym i może to nastąpić w odniesieniu do tych norm prawnych, które były (lub powinny być) przez ten sąd stosowane (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2022 r., sygn. akt IV KK 75/22).

Z tych względów, uznając, że wszystkie stawiane przez skarżącego zarzuty są całkowicie bezzasadne, orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia, rozstrzygając o kosztach postępowania kasacyjnego w myśl art. 624§1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.

[ł.n]